

## Nad wyraz trudny wybór

Arcytrudne zadanie zostało postawione przed naszą, jakżeż już rozleniwioną wizją zbliżających się wakacji, klasą. Otóż w ramach szkolnych obchodów Stulecia Odzyskania Niepodległości wyznaczono nam zadanie zaprezentowania wybranej postaci zasłużonej dla krzewienia idei polskości albo zaangażowanej poprzez chwalebne czyny w jej wywalczenie.

I kogóż tu wybrać?! Honor, odwaga, rzetelność, duma, zażartość w walce, nieugiętość i niezłomność – to przymioty wielu szlachetnych żołnierzy i bojowników. Z kolei spośród postaci idealistów, zarażających duchem patriotyzmu kolejne pokolenia Polaków, wybór niekonicznie wydawał się prostszy.

– Wstawajcież szybko! – wykrzyknął, patrząc na nas spode łba, nasz przewodniczący. Po czym naprędce rozdzielił rozmawiających półgłosem na minizespoły.

Czyhające na nas wyzwanie okazać się miało niebawem pół zabawą, pół nauką, bowiem znienacka zagrzani przez naszego przewodniczącego do działania, pracując łeb w łeb, sporządziliśmy migiem niezły rejestr postaci do wybrania.

Kogóż tam nie było?! Przede wszystkim zaczęliśmy od znanych nam pisarzy. Nieomal natychmiast przysły wszystkim do głowy Mickiewiczowskie „Dziady”. Któż nie pamięta supermłodzieży uwięzionej w wileńskich celach byłego klasztoru Bazylianów?! Albo dawnych Sarmatów Henryka Sienkiewicza : Wołodyjowskiego, Skrzetuskiego i Kmicica – bohaterów stworzonych przezeń „ku pokrzepieniu serc” zniewolonych Polaków.

Z kolei odezwały się głosy grupy historycznych pasjonatów. Nade wszystko proponowano: Ignacego Paderewskiego – arcymistrza pianina, a zarazem wybitnego patriotę i męża stanu, Józefa Piłsudskiego - legendarnego Marszałka, Dziadka i wreszcie Naczelnika Państwa, heroiczne postaci Orłąt Lwowskich z trzynastoletnim Antosiem Petrykiewiczem – najmłodszym w historii kawalerem Orderu Virtuti Militari oraz całą rzeszę bohaterskich szwoleżerów gotowych bronić granic młodej Rzeczypospolitej w wojnie polsko – bolszewickiej. Wybór okazał się nie najłatwiejszy, toteż na jutro zarządzono ostateczne rozstrzygnięcie. Zawczasu przygotowano ultralekką urnę i specjalne kartki do głosowania. Chociażbyśmy bardzo chcieli tego uniknąć, musimy dokonać wyboru niestety tylko jednego super – Polaka.